

Krzysztof Krasowski

Prawo patronatu w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w latach 1919-1939

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 29/3-4, 249-270

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF KRASOWSKI

**PRAWO PATRONATU
W METROPOLII GNEŹNIEŃSKO-POZNAŃSKIEJ
W LATACH 1919—1939**

I

Prawo patronatu nie doczekało się dotąd systematycznego opracowania. Stan wiedzy o tej instytucji prawa kanonicznego nie jest zadowalający, a skąpa liczba istniejących publikacji — pochodzących głównie z okresu międzywojennego — nie wyczerpuje problematyki mając często charakter fragmentaryczny¹. Szczególnie dobitnie zaznacza się brak badań nad stosunkiem władz kościelnych do zniesienia prawa patronatu.

Prawo patronatu zapewniające patronom wpływ na obsadę urzędów proboszczowskich — w praktyce do 1925 r. również na zarząd majątkiem kościelnym — naruszało powszechnie przyjętą zasadę, iż wszelka władza w Kościele należy do władz kościelnych. Było to sprzeczne z ogólnymi postanowieniami kodeksu prawa kanonicznego obowiązującego od 1918 r.²

Z przyjętych w kodeksie rozwiązań wynikała tendencja do zniesienia prawa patronatu. Wprowadzono zakaz tworzenia nowych patronatów, zezwolono jedynie ordynariuszowi zobowiązać się na pewien czas lub na stałe, zależnie od hojności fundatora, do odprawiania na jego intencję mszy i modlitw³. Istniejących dotąd patronatów kodeks nie zniósł, ale dążył do ich stopniowej likwidacji poprzez nakłanianie patronów do zrzekania się prawa patronatu, albo przynajmniej prawa prezenty⁴.

Prawo patronatu zostało również utrzymane w art. XXI konkordatu⁵ z zastrzeżeniem mocy obowiązującej do nowego układu⁶. Rząd

¹ Tematykę tę podejmowali głównie kanoniści nie wychodząc jednak poza sferę badania norm prawnych, bez analizowania stopnia ich realizacji w praktyce.

² Kodeks ten został ogłoszony bullą *Providentissima Mater Ecclesia* z 27 V 1917 r., z mocą obowiązującą od 19 V 1918 r. (dalej cyt. CIC).

³ CIC, c. 1450.

⁴ CIC, c. 1451 § 1.

⁵ DzURP, nr 72, poz. 501 z 1925 r.

⁶ Podobne rozwiązania przyjęto w konkordacie z Litwą (art. 19), natomiast zniesiono prawo patronatu w konkordacie z Rumunią (art. 15), Badenią (art. 4 — zlikwidowano tylko patronat rządowy), III Rzeszą

opowiadał się za utrzymaniem prawa patronatu głównie ze względu na wykorzystywanie tej instytucji prawnej do realizacji polityki narodowościowej w Galicji; wzrosło ponadto jego klasowe znaczenie⁷.

Brak przepisów wykonawczych do art. XXI konkordatu — wobec stałej w praktyce dążności władz kościelnych do zniesienia prawa patronatu — spowodował konieczność wypracowania ogólnych zasad przeprowadzenia likwidacji tego prawa.

Przedstawienie wyników badań nad zasygnalizowaną problematyką w odniesieniu do metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej, wydawało się być celowym nie tylko ze względu na ilościową przewagę patronatów rzymskokatolickich w stosunku do innych dzielnic Polski, ale również z powodu jednolitej regulacji prawnej — pochodzącej w dużej mierze z XIX w. — różniącej się poszczególnymi rozwiązaniami ze stanem prawnym obowiązującym na ziemiach byłego zaboru austriackiego.

W badaniach pominięto diecezję włocławską, przyłączoną do metropolii w 1925 r. (poprzednio diecezja kalisko-kujawska), ponieważ patronaty tu nie występowały⁸.

II

W doktrynie można spotkać się z różnymi określeniami prawa patronatu, określeniami bliskoznacznymi jednakże nieidentycznymi co do swej treści⁹. Przyjmując postanowienia kodeksu prawa kanonicznego, prawo patronatu to ogół przywilejów oraz obowiązków jakie przysługują katolickim fundatorom kościołów, kaplic lub beneficjów oraz tym, którzy od nich to prawo nabyli¹⁰.

Kodeks kanoniczny rozróżniał personalne prawo patronatu, nabywane głównie przez fundatorów kościołów oraz realne prawo patronatu, którego podmiotem stawał się każdorazowo właściciel nieruchomości prawem tym obciążonej¹¹.

(art. 14) i Włochami (art. 25); por. J. Wisłocki, *Konkordat polski z 1925 r.*, Poznań 1977, s. 188.

⁷ Zob. uwagi na ten temat J. Wisłockiego, op. cit., s. 134 i 187.

⁸ Por. S. Chodyński, *Patronat w Polsce*, Encyklopedia Kościelna, T. XVIII (1892), s. 399.

⁹ Zob. W. Abraham, *Początki prawa patronatu w Polsce*, Przegląd Sądowy i Administracyjny, R. 14 (1889), s. 423; A. Sotkiewicz, *Patronat*, Encyklopedia Kościelna, T. XVIII (1892), s. 378; Cz. Meissner, *Patronat kościelny w świetle powszechnego pruskiego prawa krajowego*, Przegląd Kościelny, T. VI (1904), s. 392.

¹⁰ CIC, c. 1448 — *Ius patronatus est summa privilegiorum cum quibusdam oneribus quae ex Ecclesiae concessionem competunt fundatoribus catholicis ecclesiae cappellae aut beneficii, vel etiam eis qui ab illis causam habent.*

¹¹ Zob. J. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1947, s. 483 in.

W praktyce najczęściej występował patronat realny.

W 1921 r. w całej metropolii patronatów tych było ok. 501, natomiast patronatów personalnych ok. 193¹². W pruskim ustawodawstwie przyjęto nawet domniemanie prawne, iż w razie wątpliwości co do rodzaju prawa patronatu zakłada się, że jest to patronat realny¹³.

W związku z wprowadzonym przez prawo kanoniczne zakazem tworzenia nowych patronatów, nabycie prawa patronatu mogło nastąpić tylko w sposób pochodny w drodze dziedziczenia, darowizny, zamiany, zasiedzenia i kupna nieruchomości patronackiej¹⁴. W przypadku personalnego prawa patronatu, nabycie pochodne doznawało pewnych ograniczeń polegających głównie na konieczności zgody ordynariusza. Zakazana była odsprzedaż tego prawa pod groźbą symonii, która powodowała jego wygaśnięcie. Wygaśnięcie prawa patronatu nie było równoznaczne ze zwolnieniem patrona od ponoszenia ciężarów budowlanych na kościół parafialny¹⁵. Zwolnienie mogło nastąpić tylko za zgodą władz kościelnych, bez względu na to czy patron zrzekł się dobrowolnie swych praw, czy też je utracił¹⁶.

W praktyce kupno nieruchomości patronackiej było głównym tytułem nabycia prawa patronatu. Na tej podstawie powstawał patronat prywatny i rządowy. Rząd najczęściej nabywał prawo patronatu w wyniku przejęcia nieruchomości patronackich po rządzie pruskim i pruskiej Komisji Kolonizacyjnej¹⁷. Niejednokrotnie ustalenie prawa patronatu następowało w drodze wyroku sądowego¹⁸.

W zależności od podmiotu prawa patronatu, można przeprowadzić podział na patronat kościelny (fundacja z dóbr kościelnych dokonywana przez osoby fizyczne, klasztory, kapituły), patronat świecki (rządowy, związków samorządowych, osób fizycznych i prawnych) oraz patronat mieszany (wspólne patronaty rządowe i kościelne lub rządowe i prywatne). Specjalny rodzaj patronatu mieszane go tzw. *alternativa mensium*, powstał w wyniku sekularyzacji dóbr kościelnych. Zgodnie z przyjętymi zasadami, jeżeli konfiskowane dobra obciążało prawo patronatu,

¹² Archiwum Akt Nowych, Zespół-Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Departament V-wyznań (AAN, MWRiOP, V), 638, l. dz. 638 (46) 2, pismo ministra wyznań do premiera z 11 V 1921 r.

¹³ *Allgemeines Landrecht für die preussischen Staaten* (ALR), Th. II, Tit. 11, § 579.

¹⁴ CIC, c. 1453.

¹⁵ Przesłanki wygaśnięcia prawa patronatu zostały określone w CIC, cc. 1469 § 3, 1470 § 1, 1511 § 2.

¹⁶ ALR, § 580.

¹⁷ Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, Zespół — Konsystorz Arcybiskupi (AAP,KA), 15009 — Statystyka patronatu świeckiego i duchownego z 1922 r.

¹⁸ W ten sposób został utworzony w 1867 r. patronat rządowy w parafii Ostrzeszów, a na mocy wyroku z 1901 r. parafia Kaczanowo przeszła w poczet parafii wolnego nadania biskupiego (*liberae collationis episcopalis*), w wyniku wygaśnięcia prawa patronatu.

wówczas prawo to nabywał rząd; w przypadku personalnego prawa patronatu, patronem pozostawał nadal Kościół. Gdy zachodziła wątpliwość co do rodzaju prawa patronatu — tworzono patronat mieszany¹⁹.

Ustalenie w oparciu o kryterium podmiotowe liczby patronatów w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej napotyka na znaczne trudności. Wynikają one głównie z rozbieżności danych zawartych w źródłach proveniencji świeckiej i kościelnej.

W sprawozdaniu Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z 26 X 1920 r., liczbę patronatów w metropolii oceniano na 710; patronatów realnych na 589, a personalnych na 279. Sprawozdanie to zostało 3 XII 1920 r. unieważnione, a z nowych danych z 13 I 1921 r. wynika, że wszystkich patronatów w metropolii było 694, z czego patronatów realnych 501, a personalnych 193²⁰. Wiele nieścisłości — w konfrontacji ze źródłami diecezjalnymi — zawierają dane opracowane przez Z. Czernickiego²¹, szczególnie co do liczby i rodzajów patronatów archidiecezji poznańskiej i diecezji chełmińskiej²². Podobne rozbieżności występują wśród danych liczbowych pochodzących z 1935 r., gdzie ze źródeł świeckich wynika, że patronatów w metropolii było 586²³, natomiast źródła kościelne oceniają ich liczbę na 666²⁴. Szczególnie jaskrawo wystąpiło to w przypadku patronatów mieszanych w diecezji chełmińskiej, gdzie według źródeł świeckich było ich tylko 2, a według źródeł kościelnych 77.

Podane tylko niektóre przykłady świadczą o skali napotykanym trudności. W tym stanie rzeczy, za najbardziej wiarygodne należy uznać dane źródłowe pochodzące z poszczególnych diecezji²⁵.

¹⁹ Zasady te określono w układzie z 1854 r., zawartym pomiędzy abp. Przyłuskim, a radcą Aulike z Ministerstwa Oświaty odnośnie do beneficjów i ponoszenia kościelnych ciężarów budowlanych; zob. szerzej na ten temat T. Taczak, *Kościelne prawo majątkowe*, Gniezno 1915—1917, s. 37; T. Trzeciński, *Patronat kościelny i powinność budowlana rządu w diecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej*, Przegląd Kościelny, T. V (1904), s. 119; *Diecezja chełmińska, zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 27.

²⁰ AAN, MWRiOP, V, 638, L.dz. 5872/20; L.dz. 180/21.

²¹ Z. Czernicki, *Schematyzm Kościoła rzymsko-katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków (br.w., 1925?).

²² Według Z. Czernickiego w parafii Długie Stare był patronat mieszany gdy ze źródeł diecezjalnych wynika, że był tu patronat prywatny. Podobnie w przypadku parafii Leszno, Gogolewo i Kolniczki, gdzie według Czernickiego były to parafie wolnego nadania biskupiego, a w praktyce występowały tu patronaty prywatne; por. AAP,KA, 15009 oraz *Ordo Officii Divini*, Poznań 1925.

²³ AAN, MWRiOP, V, 641 — Wykaz obiektów patronackich.

²⁴ Rocznik statystyczny archidiecezji poznańskiej za lata 1934—1936 oraz *Elenchus diecezji chełmińskiej za 1935 r.*

²⁵ Wykorzystano następujące źródła: AAP,KA, 14986 — dotyczące kolacji i *ius patronatus*; AAP,KA, 15009; Z. Czernicki, *Schematyzm...*, cyt. wyd.; *Diecezja chełmińska...*, cyt. wyd.; *Ordo Officii Divini...*, cyt. wyd.; zob. też przypis 24.

Przyjęto jako cezury lata 1925—1935 starając się porównać stan liczbowy badanej instytucji w okresie przed i po wejściu w życie konkordatu oraz bulli cyrkumskrypcyjnej papieża Piusa XI *Vixtum Poloniae Unitas* z 28 X 1925 r., które to wprowadziły duże zmiany w administracji terytorialnej metropolii, wpływając jednocześnie na liczbę patronatów²⁶. W 1925 r. 83% parafii metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej stanowiły parafie patronackie, z czego na archidiecezję poznańską przypadało 39% parafii, diecezję chełmińską 34% parafii, a archidiecezję gnieźnieńską 27% parafii patronackich. Najwięcej stosunkowo patronatów występowało w diecezji chełmińskiej, bo aż 86% parafii to parafie patronackie. W archidiecezji gnieźnieńskiej parafii patronackich było 83%, a w archidiecezji poznańskiej 81%. W całej metropolii przeważały patronaty prywatne — 45%, następnie patronaty rządowe — 35%, patronaty mieszane — 17%, patronaty kościelne — 2% i patronaty samorządowe — 1% (zob. tab. 1)²⁷. Patronaty świeckie występowały w 544 parafiach²⁸. Pozbawiało to Kościół możliwości swobodnego obsadzania urzędów proboszczowskich w 68% parafii metropolii. W poszczególnych jednostkach administracyjnych stan ten przedstawiał się następująco: archidiecezja poznańska — 76%, archidiecezja gnieźnieńska — 65%, diecezja chełmińska — 59%.

Tabela 1
Rzymskokatolickie patronaty kościołów
w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w 1925 r. w %/0/0*

Diecezja	Ogółem	Państwowe	Samorządowe	Kościelne	Mieszane	Osób prywatnych
Gnieźnieńska	100	27,9	0,6	5,6	12,8	53,1
Poznańska	100	25,5	0,4	1,9	6,9	65,3
Chełmińska	100	50,5	3,1	—	32,1	14,3

* Stan faktyczny przed zmianami administracyjnymi z drugiej połowy 1925 r.

²⁶ Przykładowo w latach 1925—1927 liczba dekanatów w archidiecezji poznańskiej wzrosła z 28 do 31; zob. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, T. II: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 527.

²⁷ Badania nad patronatem prywatnym dostarczyły również danych o strukturze wyznaniowej patronów. Przeważali patroni wyznania rzymskokatolickiego. Przykładowo w archidiecezji poznańskiej stanowili oni ok. 72%, protestantów było ok. 28%.

²⁸ Zaliczono tu patronaty rządowe, samorządowe, prywatne oraz mieszane — rządowe i prywatne.

W 1935 r. w całej metropolii było 57% parafii patronackich, z czego na archidiecezję poznańską przypadało 41% parafii, diecezję chełmińską 32%, archidiecezję gnieźnieńską 27% parafii. W stosunku do 1925 r. nastąpił procentowy spadek patronatów spowodowany przyłączeniem do metropolii diecezji włocławskiej.

W archidiecezji poznańskiej parafie patronackie stanowiły 77% ogółu parafii, w archidiecezji gnieźnieńskiej 69% parafii, a w diecezji chełmińskiej 66% parafii. Przeważały również patronaty prywatne stanowiąc 41%, patronaty rządowe 37%, patronaty mieszane 18%, patronaty kościelne 3%, patronaty samorządowe i świeckich osób prawnych 1% (zob. tab. 2). Patronaty świeckie występowały łącznie w 539 parafiach zapewniając osobom świeckim obsadę urzędów proboszczowskich w archidiecezji poznańskiej w 71% parafii, w archidiecezji gnieźnieńskiej w 56% parafii, a w diecezji chełmińskiej w 44% parafii.

Tabela 2
Rzymskokatolickie patronaty kościołów
w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w 1935 r.

Diecezja	Ogółem	Państwowe	Samorządowe	Świeckich osób prawnych	Kościelne	Mieszane	Osób prywatnych
Gnieźnieńska	100	34,0	1,1	0,6	5,6	14,0	44,7
Poznańska	100	28,7	1	1	2,9	5,8	62,6
Chełmińska	100	50,9	2,4	1	1	36,3	10,4

W latach 1925—1935 liczba patronatów wzrosła z 662 w 1925 r. do 666 w 1935 r. Wzrost ten spowodowany był przeprowadzonymi zmianami administracyjnymi.

Biorąc pod uwagę fakt, iż liczba parafii w tym okresie w archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej i diecezji chełmińskiej wzrosła o 132 nowe jednostki administracyjne, można stwierdzić, że nastąpił stosunkowy spadek liczby parafii patronackich w porównaniu z 1925 r. o 12%. Najlepiej ilustruje ten fakt wzrost liczby parafii wolnego nadania biskupiego ze 136 w 1925 r. do 264 w 1935 r.

Tendencja ta wynikała z wprowadzonego przez prawo kanoniczne zakazu tworzenia nowych patronatów. W przypadku fundacji nowych kościołów nie powstawało już prawo patronatu, lecz tylko w zależności

Tabela 3
Zestawienie porównawcze patronatów kościołów
w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w latach 1925—1935

Diecezja	Parafie w 1925 r.		Parafie w 1935 r.	
	Ogółem	W tym pa- rafii pa- tronackich w %/0/0	Ogółem	W tym pa- rafii pa- tronackich w %/0/0
Gnieźnieńska	217	82,5	259	69,1
Poznańska	319	81,2	358	76,8
Chełmińska	262	85,5	313	67,7

od uznania ordynariusza pewne ograniczone przywileje honorowe²⁹. Pewne wyjątki od przedstawionych zasad wystąpiły w parafiach Mąkoszyce-Marcinki i Kiszewo, gdzie utworzono patronat rządowy. Należy sądzić, że nie łamiąc zakazu tworzenia nowych patronatów, wynikały one z faktu wejścia w skład nowo tworzonych parafii gruntów, które obciążało prawo patronatu. Tezę tą potwierdza zestawienie dat erekcji i fundacji kościoła w Mąkoszycach-Marcinkach. Erekcja miała miejsce w 1932 r., natomiast fundacja kościoła w 1933 r. Ponieważ już w 1932 r. w parafii tej występował patronat rządowy, można stwierdzić, że nie wpływał on z faktu fundacji, co byłoby sprzeczne z prawem kanonicznym³⁰.

Na instytucję patronatu składały się zarówno prawa jak i obowiązki patronackie.

Prawa patrona można ogólnie podzielić na prawa honorowe (*iura honorifica*), prawa przynoszące pewną korzyść materialną (*iura patronatus utilia*), oraz właściwe prawa patronackie jak *ius praesentandi* i *cura beneficii*.

Cura beneficii jako prawo patrona do nadzoru nad fundacją kościelną, do czasu wejścia w życie konkordatu, stanowiła jedno z podstawowych uprawnień.

Na podstawie pruskiej ustawy z 20 VI 1875 r. o administracji majątku w katolickich gminach kościelnych, patron uzyskał pewne uprawnienia wobec majątku kościelnego, sprowadzające się do nadzoru nad administracją kasy kościelnej oraz akceptacji uchwał dozoru kościelnego w przedmiocie zarządu majątkiem kościelnym³¹. Patron mógł

²⁹ Por. akty erekcyjne parafii zamieszczone w *Miesięczniku Diecezji Chełmińskiej*.

³⁰ Por. *Rocznik statystyczny*, op. cit.

³¹ *Zbiór Ustaw pruskich* (Zb. U. pr.), s. 241 i n., § 40. Ustawa z 20

również wstąpić do dozoru kościelnego lub mianować w nim swojego zastępcę. Nadzór patronacki polegał głównie na badaniu rocznych rachunków kasy kościelnej, które dozór kościelny przedstawiał patronowi celem zatwierdzenia. Patron mógł zakwestionować poszczególne pozycje gdyby ich realizacja sprzeciwiała się interesom Kościoła, lub też pociągała dla patrona osobiste straty. Brak podpisu patrona pod uchwałami dozoru dotyczącymi m.in. wypożyczania kapitałów kościelnych, zaciągania pożyczki przez gminę wyznaniową, wynajmowania mieszkań dla księży itd., powodował ich bezwzględną nieważność³².

W praktyce w wielu parafiach patroni korzystali ze swych uprawnień zatwierdzając uchwały dozorów kościelnych, podpisując rachunki i etaty roczne, uczestnicząc w posiedzeniach dozorów osobiście lub poprzez swoich zastępców³³.

Przedstawiony stan prawny uległ istotnej zmianie po wejściu w życie konkordatu. Sąd Najwyższy interpretując art. I i XVI konkordatu rozstrzygnął, że z uwagi na autonomię przyznaną Kościołowi katolickiemu w dziedzinie majątkowej, przestały istnieć gminy wyznaniowe jako podmioty majątku kościelnego, a miejsce ich zajęły właściwe osoby prawa kanonicznego³⁴. Tym samym art. XXV konkordatu uchylił ustawę z 20 VI 1875 r. o administracji majątku w katolickich gminach kościelnych, jako sprzeczną z art. I i XVI konkordatu oraz prawem kanonicznym³⁵.

Na mocy rozporządzenia abpa gnieźnieńsko-poznańskiego z 7 I 1926 r., zniesiono reprezentacje parafialne, natomiast dozory kościelne miały istnieć nadal — do czasu wydania nowego rozporządzenia — pod nazwą rad parafialnych³⁶. Już jednak w lutym 1929 r., powołano ponownie do życia dozory i reprezentacje parafialne dla zabezpieczenia poboru podatków kościelnych³⁷.

VI 1875 r. uchwalona w okresie Kulturkampfu przenosiła w praktyce prawo własności majątku kościelnego, które przeszło na gminy wyznaniowe — nieznanne w prawie kanonicznym — reprezentowane przez dozory kościelne i reprezentacje parafialne.

³² ALR, §§ 637, 645, 647, 782.

³³ Przykładowo w Wilkowie, Wilczynie, Czeszewie, Radlinie — patroni zatwierdzali uchwały dozoru, podpisywali rachunki i etaty roczne. W parafiach Sieraków, Biedrowo, Siekierki, Panienska — patron miał swego zastępcę w dozorze.

³⁴ Zob. *Orzecznictwo Sądów Polskich*, R. XI (1932), s. 232 i n.; R. XIII (1934), s. 342 i n.; R. XV (1936), s. 672 i n.

³⁵ Zob. pismo Komisji Papieskiej do bpa chełmińskiego z 30 IV 1932 r. zamieszczone w *Miesięczniku Diecezji Chełmińskiej*, R. 75 (1932), nr 6—7, s. 334—335; por. szerzej na ten temat A. Müller, *Prawo patronatu po wejściu w życie konkordatu*, *Miesięcznik Kościelny — Organ Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej*, R. 49 (1934), nr 4, s. 100 i n.

³⁶ *Miesięcznik Kościelny*, R. 41 (1926), nr 2, s. 20.

³⁷ Artykuł IV konkordatu zapewnił Kościołowi egzekucję świecką podatków tylko pod warunkiem, że ich tytuł prawny oparty jest na

Wobec niewątpliwie w życie ustawy z 17 III 1932 r. o składkach na rzecz Kościoła katolickiego ze względu na brak rozporządzenia wykonawczego, abp gnieźnieńsko-poznański wydał 23 IX 1935 r. rozporządzenie o zarządzie majątkiem kościelnym dla archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej³⁸. Zgodnie z jego postanowieniami zarządcą majątku kościoła parafialnego została rada parafialna. Patron nie stawał się *ipso iure* jej członkiem, gdyż to było uzależnione od nominacji ordynariusza³⁹. W obowiązującym stanie prawnym patronowi nie przysługiwało również prawo do zatwierdzania rocznych rachunków i etatów, choć w praktyce władze kościelne dawały do przejrzenia te dokumenty patronom ponoszącym ciężary budowlane⁴⁰.

Wobec odsunięcia patrona od zarządu majątkiem kościelnym, najważniejszym jego uprawnieniem pozostało prawo prezenty.

Prezenta była aktem prawnym, który duchownemu wyznaczonemu przez patrona dawał *ius ad rem*, a po otrzymaniu potwierdzenia (*institutio ius in re*), czyli pełne prawo do urzędu. Prawo prezenty przed kodyfikacją prawa kanonicznego regulowane było w poszczególnych diecezjach przepisami partykularnymi. Pewne ogólne zasady można wyprowadzić na podstawie niektórych postanowień pruskiego prawa krajowego⁴¹.

Patron przy wyborze kandydata na wakujące beneficjum mógł uwzględnić tylko taką osobę, która sprawowała już jakiś urząd, a której władza kościelna przyznała kwalifikacje do przyjęcia beneficjum. Patron wyznania protestanckiego przedstawiał trzech kandydatów, natomiast patron katolik przedstawiał tylko jedną osobę. Po wyrażeniu zgody przez danego kandydata, był on prezentowany ordynariuszowi do ewentualnego przyjęcia i zatwierdzenia. Jeżeli ordynariusz nie przyjął prezenty, następował ponowny wybór przy zachowaniu tej samej procedury. Gdyby w ciągu 6 miesięcy patron nie dokonał prezenty, prawo to przechodziło na ordynariusza⁴².

Kodeks prawa kanonicznego uregulował prawo prezenty w kanonach 1456—1465.

ustawie państwowej. Ponieważ do tego czasu nie uchwalono polskiej ustawy regulującej podatki kościelne, uchwalanie ich i nakładanie odbywało się na mocy pruskiej ustawy z 14 VII 1905 r. o pobieraniu podatków kościelnych w katolickich gminach kościelnych i związkach zbiorowych, która w § 1 przewidywała uchwalenie podatków przez dozory kościelne i reprezentacje parafialne jako organy gminy wyznaniowej. Stąd powstała konieczność ponownego powołania do życia tych instytucji.

³⁸ *Miesięcznik Kościelny*, R. 50 (1935), nr 10, s. 337—369.

³⁹ *Ibidem*, art. 111, 118a.

⁴⁰ E. Nowicki, *Kościelne prawo majątkowe*, Poznań (b.r.w.), s. 161.

⁴¹ O wprowadzeniu pruskiego prawa krajowego na ziemie polskie zob. Z. Radwański, J. Wąsicki, *Wprowadzenie pruskiego prawa krajowego na ziemiach polskich*, Czasopismo Prawno-Historyczne, T. VI (1954), z. 1, s. 184—222.

⁴² ALR, §§ 328, 340, 353—4, 374, 386, 391, 393.

Jeżeli patronat należał do jednej osoby — tylko jej przysługiwało to prawo. Przy współpatronacie patroni mogli się umówić co do porządku dokonywania prezenty. Jeżeli nie uzgodnili kolejności to prezentowany był ten, kto otrzymał względną większość głosów. Patron mógł prezentować tylko takiego duchownego, który spełniał wszystkie warunki wymagane na ten urząd przez prawo powszechne, partykularne oraz przepisy fundacji. Termin dokonania prezenty wynosił 4 miesiące i biegał od dnia, w którym patron dowiedział się o wakacie beneficjum. Kandydata przedstawiano miejscowemu ordynariuszowi, który mógł go zatwierdzić lub odmówić swej zgody. W tym drugim przypadku patron mógł prezentować innego kandydata, a gdyby i ten nie został zaakceptowany wówczas ordynariusz samodzielnie obsadzał urząd.

W praktyce często występowały pewne odstępstwa od przedstawionych zasad. W przypadku patronatu *alternativa mensium*, prezenta należała do rządu lub ordynariusza w zależności od miesiąca, w którym beneficjant zmarł. W diecezji chełmińskiej, przy wakacie zaszyłym w miesiącu parzystym prezentował ordynariusz, a w miesiącu nieparzystym rząd. Beneficja opróżnione w wyniku przeniesienia dotychczasowego beneficjanta, obsadzano osobami prezentowanymi przez tego, kto dokonał przeniesienia⁴³.

W odniesieniu do współpatronatów, obok przypadków prezenty dokonywanej przez wszystkich patronów w drodze umowy, zdarzały się sytuacje, że prezenta była wykonywana tylko przez niektórych z nich⁴⁴.

Tryb dokonywania prezenty został ostatecznie ujednoczony w art. XXI konkordatu, zgodnie z którym patron miał prezentować jednego spośród trzech kandydatów przedstawionych mu przez ordynariusza.

Zgodnie z zarządzeniem władz kościelnych z 1925 r., kandydaci na wakujące beneficjum zgłaszali swoje kandydatury na piśmie do kurii arcybiskupiej, bez względu na to czy patronem był rząd czy też osoba prywatna⁴⁵. Ordynariusz z listy kandydatów przedstawiał patronowi trzy osoby — z ich charakterystykami — celem udzielenia prezenty jednemu z nich. W przypadku patronatu mieszanego czy rządowego, ordynariusz zwracał się do wojewody, który w ciągu 30 dni miał dokonać wyboru⁴⁶. Udzielenie prezenty przez wojewodę następowało za upoważnieniem MWRiOP⁴⁷. Podobna procedura udzielania prezenty miała miejsce w przypadku patronatu prywatnego z tym jednak, że zgodnie

⁴³ *Diecezja chełmińska...*, cyt. wyd., s. 27.

⁴⁴ Taki przypadek miał miejsce w parafii Trzcínica, dekanat Kępno.

⁴⁵ Zob. Archiwum Kurii Gnieźnieńskiej, Zespół — Konsystorz Arcybiskupi (AKG, KA), Nr 22 — dotyczące parafii w Panigrodzie, l. dz. 2489/27, 256/27, 2701/27 i n.

⁴⁶ AKG, KA, 1 vol. I — dotyczące parafii w Gębicach, l.dz. 49/31, pismo bpa Laubitza do wojewody poznańskiego z 20 I 1931 r.

⁴⁷ AKG, KA, 1 vol. V — dotyczące parafii w Gąsawie, L. dz. 17008/27 I, pismo wojewody poznańskiego do Kurii w Gnieźnie z 30 VI 1927 r.

z rozporządzeniem ministra WRiOP z 5 IX 1925 r.⁴⁸, ordynariusz musiał zwracać się do wojewody z zapytaniem, czy zgodnie z art. XIX konkordatu rząd nie wnosi żadnych zastrzeżeń co do osoby przedstawionego kandydata⁴⁹.

Patroni posiadali wpływ nie tylko na obsadę urzędów proboszczowskich ale niejednokrotnie wykorzystując swoją pozycję społeczną, doprowadzali do przeniesienia niewygodnego sobie księdza na inne beneficjum⁵⁰, bądź też przez wytworzenie odpowiedniego klimatu w parafii zmuszali beneficjanta do wystąpienia z prośbą o przeniesienie, którą ze względu na „dobro dusz” uwzględniano⁵¹.

Prawa honorowe patrona, będące pewnego rodzaju przywilejem nadawanym przez Kościół osobom świeckim, regulowane były przepisami pruskiego praw krajowego oraz prawem zwyczajowym⁵².

Pruskie prawo krajowe wymienia pięć rodzajów *iura honorifica*:

1. *ius sedis* — prawo do własnej ławki w kościele;
2. *ius precum* — prawo do wymieniania nazwiska patrona w publicznych modłach kościelnych;
3. *ius sepulturae in ecclesia* — prawo do bezpłatnego miejsca na cmentarzu lub w kościele, wyodrębnionego dla patrona i jego rodziny;
4. *ius subscriptionis seu listrae* — prawo do umieszczania tablicy pamiątkowej w kościele i na zewnątrz;
5. *ius luctus ecclesiastici* — bezpłatne dzwonne z okazji śmierci patrona lub członka jego rodziny⁵³.

Kodeks prawa kanonicznego przyznał patronom tylko trzy prawa honorowe nie likwidując jednak tych, które występowały w praktyce opierając się na prawie zwyczajowym⁵⁴.

Patroni najczęściej korzystali z prawa do ławki w kościele, posiadając i utrzymując — w wielu kościołach parafialnych — ławki patronackie w prezbiterium, co było niezgodne z postanowieniami prawa kanonicznego. Władze kościelne tolerowały jednak taki stan faktycz-

⁴⁸ DzURP nr 93, poz. 696 z 1925 r.

⁴⁹ Zob. AKG, Zespół — Kuria Arcybiskupia (XA), 1 vol. I — dotyczące parafii w Grodzisku, L. dz. 1185/35, pismo bpa Laubitza do wojewody poznańskiego z 23 VII 1935 r.

⁵⁰ Zob. AKG, KA, 1 vol. III — Chojna, L.dz. 9403/34, odpis pisma bpa Laubitza do prymasa Hlonda z 14 VIII 1934.

⁵¹ Por. AKG, KA, 1 vol. III — Dębica, L. dz. 1192/20, pisma Konsystorza gnieźnieńskiego do proboszcza z Dębicy z 5 III 1920 r. oraz L. dz. 2777/20, pismo abpa Dalbora do Kurii w Gnieźnie z 30 V 1920 r.

⁵² Zwyczajowe prawa honorowe patronów omawia E. Nowicki, *O prawach honorowych patrona*, Miesięcznik Kościelny, R. 53 (1938), s. 407—413.

⁵³ ALR, §§ 588—594.

⁵⁴ CIC, c. 1453 n 3. Były to następujące prawa: prawo do herbu rodowego w kościele patronackim, prawo do pierwszeństwa na procesji przed innymi osobami świeckimi oraz prawo do godniejszego miejsca w kościele, lecz poza prezbiterium i bez baldachimu.

ny, a tylko w odosobnionych przypadkach próbowano temu przeciwdziałać⁵⁵.

Spośród innych praw wykonywano również takie jak całowanie krzyża i pacyfikału przed innymi czy prowadzenie księdza podczas procesji⁵⁶.

Kościół nie zawsze respektował prawa honorowe przysługujące patronom. Władze kościelne nie wyrażały zgody na odprawianie mszy po śmierci patronów, których tryb życia oceniano za sprzeczny z zasadami wiary⁵⁷. Nie wykonywano również w praktyce prawa patronów do wsparcia materialnego.

Patron oprócz uprawnień przysługujących mu z tytułu prawa patronatu, posiadał również liczne obowiązki wobec kościoła parafialnego. Zobowiązany był zawiadomić ordynariusza jeżeli uznał, że dobra kościelne ulegają dewastacji, a jeżeli posiadał patronat z tytułu fundacji kościoła, miał obowiązek podupadły kościół wyremontować jeżeli uznał to za konieczne ordynariusz, a nikt inny nie był do tego zobowiązany. Patron musiał również uzupełnić dochody kościoła gdy tak dalece zmalały, że nie wystarczały na należyte spełnianie aktów kultu⁵⁸.

Obowiązki patronackie sprowadzały się w praktyce do ponoszenia tzw. ciężaru budowlanego, który polegał na utrzymywaniu w dobrym stanie istniejących zabudowań kościelnych ale tylko takich, które istniały od czasu powstania prawa patronatu. Obowiązek ten zachodził wówczas gdy majątek kościoła nie wystarczał na zaspokojenie jego potrzeb⁵⁹. Patron nie ponosił całkowitego ciężaru budowlanego lecz dzielił go wspólnie z parafianami w proporcjach zależnych od tego, czy kościół był położony w gminie miejskiej czy wiejskiej. W gminie miejskiej parafianie płacili 2/3 kosztów a patron 1/3, po odliczeniu nakładów na roboty ręczne i sprzężajne. W gminie wiejskiej stosunek ten był odwrotny⁶⁰.

W przypadku współpatronatu, podział ciężaru budowlanego na patronów regulowany był ustawą z 25 VIII 1876 r. o rozłożeniu ciężarów publicznych w razie podziału gruntów⁶¹. Współpatroni płacili na remonty czy budowę nowego kościoła w części odpowiedniej do podatku gruntowego i budynkowego⁶².

⁵⁵ AKG, KA, 1 vol. III — Dębica, L. dz. 2617/38, pismo proboszcza z Dębicy do Kurii w Gnieźnie z 5 IV 1938 r. z prośbą o usunięcie ławki patronackiej z prezbiterium aby spełnić wymogi prawa kanonicznego.

⁵⁶ Zob. AAP, KA, 15009.

⁵⁷ AKG, KA, 1 vol. III — Dębica, L. dz. 277/39, pismo proboszcza z Dębicy do Kurii w Gnieźnie z 5 I 1939 r. i odpowiedź bpa z 8 I 1939 r.

⁵⁸ CIC, c. 1469.

⁵⁹ ALR, §§ 584, 720, 793—795.

⁶⁰ ALR, §§ 719—720, 731, 740.

⁶¹ ZbUpr, s. 405 i n.

⁶² Na jednego współpatrona obliczano przypadający ciężar według

Patron ponosił ciężar budowlany nie tylko na kościół wraz z jego wyposażeniem (kazalnica, ołtarz, dzwony itp.), ale również na zabudowania beneficjanta i służby kościelnej⁶³.

Jeżeli zachodziła konieczność podjęcia remontu lub budowy nowego budynku kościelnego, zwoływano dozór kościelny i reprezentację parafialną w celu podjęcia uchwały o przeprowadzeniu danej budowy czy remontu. Gdy patron nie zaakceptował takiej uchwały, powoływano eksperta, który stwierdzał konieczność inwestycji a następnie odpis uchwały przesyłano do kurii. W przypadku zatwierdzenia, kuria występowała z wnioskiem do rejencji o wydanie rezolucji o budowlanego czyli tzw. intermistycznego zatwierdzenia uchwały budowlanej. Rezolucja musiała wypowiedzieć się co do uznania budowy za konieczną, określenia kosztów realizacji oraz podziału tych kosztów między patrona a parafię. W drugiej części rezolucji zawierał umotywowanie uchwały rejencyjnej. Patron miał prawo odwołać się od postanowień dotyczących konieczności budowy i wysokości kosztów, do Ministerstwa Spraw Duchownych w terminie 21 dni. Co do podziału kosztów, mógł bez ograniczeń w terminie dochodzić swoich roszczeń na drodze sądowej⁶⁴.

Ten tryb proceduralny uległ zasadniczej zmianie w związku z uchyleniem pruskich przepisów dotyczących administracji majątkiem kościelnym. W razie konieczności przeprowadzenia prac budowlanych, rada parafialna występowała do kurii, gdyż tylko do niej należało prawo badania konieczności takiej inwestycji oraz kosztów jej realizacji. kuria sporne kwestie uzgadniała z patronem, a w braku porozumienia była władna przekazać sprawę na drogę sądową⁶⁵.

W praktyce występowały często przypadki odbiegające od przedstawionych rozwiązań, dotyczące głównie wysokości obciążeń patronów⁶⁶. Odrębnie były regulowane te sprawy w odniesieniu do patronatów kościelnych oraz mieszanych powstałych w wyniku sekularyzacji dóbr kościelnych. Układ z 1854 r. zastrzegał, że prawo prezenty przyznane władzom kościelnym nie nakłada na nie ciężaru budowlanego, ponieważ utraciły w wyniku sekularyzacji majątek, z którego ciężar ten był pokrywany⁶⁷. Prawo prezenty jako przywilej osobisty zostało także

wzoru $x = \frac{o \cdot 100}{c}$ gdzie o — suma podatku gruntowego i budyn-

kowego, c — suma podatku gruntowego i budynkowego ponoszona przez wszystkich współpatronów.

⁶³ Szerzej na ten temat zob. Cz. Meissner, *Patronat Kościelny...*, T. 8 (1905), s. 38—46, 113—118.

⁶⁴ Taki tryb proceduralny regulowany był przez rozporządzenie ministerialne z 28 VIII 1828 r. oraz instrukcję ministerialną z 13 I 1874 r., por. Cz. Meissner, *Patronat Kościelny...*, cyt. wyd., s. 392—396.

⁶⁵ ALR, § 709.

⁶⁶ Zob. AAP, KA, 15009.

⁶⁷ Zob. przypis 19.

po sekularyzacji prawem Kościoła, natomiast ciężar budowlany jako powinność realna przeszedł na rząd⁶⁸. Potwierdzała takie rozwiązania praktyka⁶⁹.

W szczególnych przypadkach do obowiązków patrona należało płacić składek na ubezpieczenie zabudowań kościelnych od ognia⁷⁰. Na podstawie reskryptu ministerialnego z 25 VI 1826 r., patron nie musiał płacić przypadającej na niego części składki jeżeli wyraźnie oświadczył, że do ewentualnego odszkodowania nie będzie rościł sobie żadnych pretensji.

Patroni często nie wywiązywali się należycie ze swoich obowiązków tak, że stan budynków kościelnych w parafiach niepatronackich przedstawiał się nieraz o wiele lepiej. Zjawisko to szczególnie ostro występowało w przypadku patronatu rządowego.

W 1929 r. w projekcie ustawy o likwidacji prawa patronatu przyjęto, że całość wydatków rządowych na patronaty wyniesie ok. 500 tys. złotych rocznie. Natomiast w latach 1922—1929 wydano na ten cel średnio rocznie ok. 392 tys. zł⁷¹. Z budżetu państwowego w końcowym okresie kryzysu gospodarczego 1933—1934, Ministerstwo Skarbu otrzymało zaledwie 150 tys. zł. na wydatki patronackie w całym kraju⁷². W tym samym okresie zadłużenie rządu z tytułu należności patronackich wynosiło już w archidiecezji poznańskiej ok. 500 tys. zł., nie wliczając w to kwot należnych poszczególnym parafiom za wyłożone udziały patronackie⁷³. W wyniku interwencji uzyskano w Ministerstwie Skarbu niewielki kredyt, z którego 70 tys. zł. przekazano wojewodzie poznańskiemu⁷⁴.

W źródłach kościelnych można spotkać się również z zarzutami, iż rząd nie wypełniał swych obowiązków sprawiedliwie, wyróżniając jednych i pomijając drugich, którzy od szeregu lat oczekiwali na przyznaną część patronacką⁷⁵. Kościół ostro występował przeciwko takiej praktyce wychodząc z założenia, że wydatki patrona na inwestycje pro-

⁶⁸ Takie rozwiązanie wynikało m. in. z deklaracji Fryderyka Wilhelma III z 1798 r., zakomunikowanej przez Kamerę poznańską ówczesnemu oficjałowi gnieźnieńskiemu, kanonikowi Kocielewskiemu; por. T. Trzeciński, op. cit., s. 120.

⁶⁹ W parafiach patronatu kościelnego Rogoźno i Gozdowo całkowity ciężar budowlany ponosił rząd. W parafiach patronatu mieszanego Lubin, Długa Goślina, Maniewo sytuacja przedstawiała się podobnie.

⁷⁰ Zob. Cz. Meissner, *O odnawianiu zabezpieczeń budynków kościelnych, od ognia przy pociąganiu patrona do płacenia premii rocznej*, Przegląd Kościelny, R. XII (1907), s. 415—424.

⁷¹ J. Wisłocki, op. cit., s. 187.

⁷² AAP, KA, 15164 — dotyczące zniesienia patronatu, L. dz. 11160/33, pismo MWRiOP do Kurii poznańskiej z 16. VI 1933 r.

⁷³ Ibidem, L. dz. 10785/32, pismo bpa poznańskiego do MWRiOP z 13 I 1933 r.

⁷⁴ Zob. przypis 72.

⁷⁵ AAP, KA, 15164, L. dz. 1523/35, zał. 1 z 4 X 1933 r., dołączony do pisma bpa katowickiego do bpa poznańskiego z 11 II 1935 r.

wadzone za jego zgodą nie są dobrowolnym zasiłkiem, który można dać lub nie, ale bezwzględny prawem zainteresowanej parafii i zaskarżalnym obowiązkiem patrona. Nierzadko jednak zdarzało się, że dozory kościelne nie uprzedziwszy patrona przystępowały do większych remontów budynków kościelnych dopiero po fakcie przedkładając mu rachunki, co wobec nieuwzględnienia środków na te cele w budżecie, powodowało niemożność ich finansowania przez rząd⁷⁶.

W praktyce pełne wywiązywanie się rządu z obowiązków patronackich, było niemożliwe z powodu niewystarczających środków przeznaczanych na te cele z budżetu państwa.

Również w przypadku patronatów prywatnych zadłużenia z tytułu budowy i remontów budynków kościelnych dochodziły w poszczególnych parafiach do 50 tys. zł⁷⁷. Patroni starali się usprawiedliwiać swoje postępowanie nierespektowaniem przez Kościół ich praw, w rodzaju zatwierdzania etatów i rachunków rocznych czy też uchwał dozorów⁷⁸.

Dość często powstawały spory między proboszczem a patronem i parafią w przedmiocie utrzymywania zabudowań proboszczowskich, wynikające z praktyki i orzecznictwa pochodzącego jeszcze z XIX w., a nakładających te obowiązki na beneficjatorów. Przed 1794 r. stosownie do obowiązujących w Polsce przepisów soboru trydenckiego, utrzymywanie tych zabudowań należało do proboszcza. Ten stan prawny zmieniło wprowadzone na ziemię zaboru pruskiego pruskie prawo krajowe, które obowiązki w tym zakresie przeniosło na patrona i gminę wyznaniową. W praktyce powołując się na zwyczaj prawny, utrzymywano istniejący stan faktyczny obciążając proboszcza do płacenia 1/3 kosztów, resztę pokrywała gmina wyznaniowa⁷⁹.

Spory między patronami a Kościołem, mimo częstych dążeń kurii do polubownego ich zakończenia⁸⁰, rozstrzygały się w poszczególnych przypadkach na drodze sądowej. Przedmiotem sporu było najczęściej wykonywanie obowiązków patronackich oraz wysokość ponoszonego przez patrona ciężaru budowlanego.

Kościół parafialne w Wierzchucinie i Wielkim Łącku wystąpiły z

⁷⁶ Zob. pismo wojewody pomorskiego do Wikariatu w Pelplinie zamieszczone w Urzędowym Orędowniku Kościelnym Diecezji Chełmińskiej, R. 69 (1926), nr 1, s. 78.

⁷⁷ AKG, KA, 30 vol. II — Solec, L. dz. 7821/32, pismo proboszcza z Solca do Kurii w Gnieźnie z 18 VIII 1932 r.

⁷⁸ Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Zespół — Archiwum Parafialne (AAG, AP), Nr 27, 50 — dotyczące parafii w Gołańczy oraz AAG, AP, Nr 49 — dotyczące parafii św. Michała w Gnieźnie.

⁷⁹ Por. AAG, AP, Nr 73—76 dotyczące parafii w Górze oraz AAG, AP Nr 284 — Pobiedziska; Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 21 XII 1928 r. zamieszczony w AKG, KA, 1 vol III — Słupy, L. dz. 3. 0. 156/28.

⁸⁰ Zob. AKG, XA, 1 vol. I — Jedlec, L. dz. 1356/31, pismo bpa Lubitza do pełnomocnika patrona w Tursku z 13 II 1931 r.

powództwem przeciwko rządowi jako patronowi, o zapłatę zaległych od 1930 r. świadczeń patronackich na utrzymanie służby kościelnej. Powodowie twierdzili, że państwo pruskie po skonfiskowaniu dóbr patronackich klasztoru w Koronowie, przejęło na siebie obok ciężaru budowlanego również obowiązek utrzymywania duchowieństwa parafialnego. Po przejściu prawa patronatu na rząd polski, przeszły również na niego obowiązki patronackie w dotychczasowym zakresie⁸¹. W odpowiedzi na pozew Prokuratury Generalnej w Poznaniu stwierdziła, że dochodzona przez powodów dotacja na utrzymanie beneficjanta i służby kościelnej nie mieści się w pojęciu instytucji patronatu⁸².

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z 21 X 1936 r., przyjął za wiarygodne twierdzenia pozwu, zgodnie z którymi patron może zobowiązać się do świadczeń rzeczowych sięgających poza ustawowe normy prawa patronatu, może więc również na tej zasadzie przejść po rządzie pruskim świadczenia personalne⁸³. Wyrok ten został zaskarżony do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który na rozprawie w dniu 15 III 1937 r. utrzymał go w mocy przyjmując podobne uzasadnienie⁸⁴.

W Strzałkowie, patronka kościoła parafialnego wystąpiła przeciwko niemu z powództwem, domagając się ponoszenia tylko 1/3 kosztów, a nie jak dotychczas 2/3 kosztów. Powódka oparła żądania pozwu na fakcie, iż gmina Strzałkovo została pod względem finansowym zrównana z gminą miejską (rozporządzenie ministerialne z 6 VIII 1926 r.), czyli od 1 I 1927 r. zobowiązana jest do zapłaty jedynie 1/3 kosztów⁸⁵. Sąd I instancji orzekł — opierając się na pruskim prawie krajowym, zgodnie z którym patron w gminie miejskiej płacił 1/3 kosztów — że „Strzałkovo stało się ustrojowo gminą wiejską, natomiast podatkowo traktowane jest jako miasto. Sąd jest zdania, że skoro w Ministerstwie powstało przekonanie, iż siła płatnicza obywateli Strzałkowa jest tego rodzaju, że mogą oni świadczyć ciężary podatkowe takie jakie świadczą gminy miejskie, to tym samym uznana została *ratio legis* uzasadniająca obniżenie ciężaru patronackiego tak jak tego wymaga ustrój miejski⁸⁶”.

Wyrok został zaskarżony do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu przyj-

⁸¹ AKG, KA 1 vol. IV — Wierzchucin, odpis pozwu z 6 IV 1934 skierowanego do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, sporządzonego przez adv. St. Sławskiego.

⁸² Ibidem, odpowiedź na pozew Prokuratury Generalnej R.P. w Poznaniu do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 29 IX 1934 r., sporządzona przez referenta sprawy dr. Morawieckiego.

⁸³ Sygnatura akt Nr I. c. 522/36, zam. w AAG, KA, 1 vol. IV — Wierzchucin.

⁸⁴ Sygnatura akt Nr II.C.A. 172/37, zam. w AAG, KA, 1 vol. IV — Wierzchucin.

⁸⁵ AKG, KA, 1 vol. III — Strzałkovo, L. dz. 2960/31, odpis wyroku sądu I instancji Nr 1, 3. O. J. 384/30 w piśmie proboszcza ze Strzałkowa do Kurii w Gnieźnie z 30 III 1931 r.

⁸⁶ Ibidem.

mując jako podstawę zaskarżenia fakt, iż nie można drogą wyroku zredukować obowiązków patronackich. „Jest to uszczuplenie praw majątkowych Kościoła zabezpieczonych w konkordacie gdy patron ponosi 1/3 a parafia 2/3 kosztów, gdyż tej sumy od parafii nie można wyegzekwować drogą procesu tylko uciążliwymi składkami. „Wobec patrona droga procesu jest otwarta i dalej „... czynnik geograficzny jest jedynie decydującym i według niego określa się charakter miejski lub wiejski⁸⁷.”

Sąd Apelacyjny zmienił wyrok oddalając powódkę z żądaniem pozwu, ponieważ Strzałkowo pod względem administracyjnym pozostało nadal gminą wiejską. Rozporządzenie ministerialne nie nadało mu charakteru gminy miejskiej, a zrównało Strzałkowo z gminą miejską tylko o tyle, że finanse komunalne miało regulować tak jak gminy miejskie⁸⁸.

Wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Najwyższy, który ustalił m. in., że w kwestii czy chodzi o kościół miejski czy wiejski rozstrzyga prawna właściwość miejscowości, w której kościół jest położony⁸⁹.

Po wejściu w życie ustawy z 28 XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej⁹⁰, szczególnie aktualny stał się problem dalszego wykonywania praw i obowiązków patronackich w obliczu prowadzonej akcji parcelacyjnej⁹¹. W praktyce parcelacja wywoływała wiele niejasności w kwestii, czy realne prawo patronatu na rozparcelowanych częściach wygasa czy też przechodzi na parcelantów, a jeżeli tak to kto i w jakiej mierze ponosi ciężary budowlane?⁹² W kwestii tej charakterystyczna jest opinia prof. A. Ohanowicza: „Patronat należy uważać za zbiór praw i obowiązków zespolonych w jednolitą instytucję prawną. To że uprawnienia mają charakter publiczno-prawny nie ma wątpliwości, wobec tego obowiązki należy zaliczyć również do kategorii publiczno-prawnej, gdyż trudno przyjąć taki stan by w jednej i tej samej insty-

⁸⁷ Ibidem, L. dz. 2960/31, odpis odwołania do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 III 1931 r. w piśmie proboszcza ze Strzałkowa do Kurii z 30 III 1931 r.

⁸⁸ Ibidem, L. dz. 9556/32, odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 X 1932 r., sygn. Nr I U. 523/32 w piśmie adv. J. St. Sławskich do Kurii w Gnieźnie z 19 X 1932 r.

⁸⁹ Orzeczenie z 30 VI 1933 r., sygn. C. II 108/33, zam. w AAP, KA, 15048.

⁹⁰ DzURP nr 1, poz. 1 z 1926 r.

⁹¹ Ustawa z 28 XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej nie podaje określenia parcelacji. Uczyniło to orzecznictwo zgodnie z którym „w sensie prawnym za parcelację uznać trzeba jakiegokolwiek podzielenie gruntu, czyniące z jednolitego dotąd obszaru co najmniej dwie jednostki, z których nowa powstaje kosztem umniejszenia dawnej”; por. orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 IX 1936 r., sygn. II. cz. (x)835/36, zamieszczone w Orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Poznań 1938.

⁹² Zob. AAP, KA, 15048 — dotyczące ustawy o składkach na rzecz Kościoła katolickiego, L. dz. 17631/33, pismo bp Dymka do proboszcza z Targowej Górki ks. Pause z 20 XI 1933 r.

tucji prawnej pewne jej stosunki oceniać według prawa publicznego, a inne według prywatnego⁹³."

W pruskim orzecznictwie przyjęto zasadę, że prawo patronatu na rozparcelowanych gruntach nie wygasało dlatego, „że ciężary patronackie były ciężarami publiczno-prawnymi nie zapisanymi w hipotece, tylko podobnymi do podatków i innych świadczeń publicznych⁹⁴."

W praktyce przy parcelacji gruntów patronatu rządowego przez Komisję Kolonizacyjną, praw patronackich nie przenoszono na nabywców gruntu, a jako ekwiwalent za ciężary budowlane, które w dalszym ciągu ponosiło państwo, nakładano na nich obowiązek płacenia na rzecz rządu kanonu⁹⁵. Komisja Kolonizacyjna celem zachowania wpływu rządu na obsadę urzędów kościelnych, prawo prezenty przekazała reencji, ciężary zaś pokrywała ze specjalnie w tym celu utworzonego funduszu. Ten stan utrzymywał się do czasu przejścia agend po Komisji Kolonizacyjnej przez Okręgowy Urząd Ziemski, a następnie przez Urząd Wojewódzki. Instytucje te w zawieranych umowach sprzedaży — nie dysponując odpowiednimi funduszami — przenosiły obowiązki patronackie na parcelantów, nie uregulowano natomiast kwestii wykonywania przez nich praw patronackich.

Rząd przeprowadzając parcelację na mocy ustawy z 29 XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej stał początkowo na stanowisku, że zgodnie z art. 32 tej ustawy przejmuje wykupione części nieruchomości w stanie wolnym od wszelkich ciężarów i długów, w tym również ciężarów patronackich⁹⁶. Było to sprzeczne z utrzymanym w mocy § 560 pruskiego prawa krajowego, zgodnie z którym dla zwolnienia z obowiązków patronackich konieczna była zgoda władz kościelnych⁹⁷. Państwo utrzymując prawo patronatu w art. XXI konkordatu i wydając ustawę o wykonaniu reformy rolnej, musiało liczyć się z przyjętymi w konkordacie zobowiązaniami. Późniejsza praktyka wykazała, że rząd uznał zasadę przechodzenia praw i obowiązków patronackich jak to miało miejsce przy parcelacji dóbr byłego Księstwa Krotoszyńskiego⁹⁸.

Nabycie prawa patronatu w wyniku parcelacji mogło nastąpić tylko

⁹³ AAP, KA, 16435 — dotyczące patronatu w dekanacie bralińskim, L. dz. 563/27 w piśmie adw. J. Sławskiego do Konsystorza w Poznaniu.

⁹⁴ Zob. AAP, KA, 16435, L. dz. 9433/26, w piśmie adw. J. St. Sławskich do Kurii w Poznaniu z 19 III 1927.

⁹⁵ Por. AAP, KA, 15164, L. dz. 1523/35, odpis 6 z 17 II 1932 r. dołączony do pisma bp Laubitz'a do bp Dymka z 11 III 1935 r.

⁹⁶ Uwagi na ten temat zob. A. Lewicki, *Prawo patronackie przy parcelacji przymusowej*, Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej, R. 78 (1935), nr 10, s. 849—851.

⁹⁷ Por. okólnik prezesa RM z 26 VIII 1925 r. zawierający instrukcję celem wykonania art. XXV konkordatu co do ustaw, rozporządzeń i dekretów sprzecznych z postanowieniami konkordatu, zamieszczony w Monitorze Polskim nr 204, poz. 877 z 1925 r.

⁹⁸ Zob. AAN, MWRiOP, V, 647, L. dz. 3336/28, pismo ministra Reform Rolnych do prymasa z 25 X 1927 r.

w przypadku realnego prawa patronatu. Natomiast podmiotowość personalnego prawa patronatu nie była uzależniona od posiadania nieruchomości, ponieważ prawo to nie obciążało jej, nie było z nią związane. W konsekwencji parcelacja nieruchomości takiego patrona nie wywierała żadnego wpływu na sferę podmiotowości prawnej⁹⁹.

W odniesieniu do realnego prawa patronatu, obowiązywały przy parcelacji następujące zasady:

- jeżeli grunt, który obciążało prawo patronatu, przechodził w całości na inną osobę, to równocześnie z gruntem przechodziło na nabywcę prawo patronatu;
- jeżeli część gruntu, którą obciążało prawo patronatu została odłączona, a pozostałą część zatrzymywał dotychczasowy właściciel, to właściciele każdej z tych części wykonywali prawa i obowiązki patronackie;
- w przypadku dysmembracji każdy z parcelantów stawał się współpatronem¹⁰⁰.

W wyniku parcelacji prawo patronatu nie wygasało lecz przeciwnie, w miejsce jednego patrona wchodziło tylu współpatronów ile utworzono parcel¹⁰¹.

W praktyce jednak tam gdzie następowała parcelacja i prawo patronatu nabywało kilkunastu osadników, tam patronat przestawał faktycznie istnieć, gdyż rzeczą niemożliwą było dochodzić od drobnego parcelanta solidarnej odpowiedzialności patronackiej.

III.

Prawo patronatu mimo zapowiedzi art. XXI konkordatu nie zostało uregulowane w odrębnym układzie, ani też — mimo prowadzonych pertraktacji między rządem a władzami kościelnymi — ustawowo zniesione.

Stan ten był w praktyce niekorzystny dla Kościoła. Wszelkie spory i zatargi powstające między patronami a władzami kościelnymi na tle prowadzonej akcji parcelacyjnej czy też wykonywania obowiązków patronackich¹⁰², odbijały się niekorzystnie na stanie zabudowań kościel-

⁹⁹ Pewne odstępstwo zaszło przy sekularyzacji dóbr kościelnych, gdzie na mocy porozumienia z 1854 r., sekularyzacji pomimo kościelnego patronatu personalnego spowodowała przejście obowiązków patronackich na rząd.

¹⁰⁰ Por. A. Müller, *Jak przedstawia się prawo patronatu w razie parcelacji gruntu, na którym spoczywa patronat*, *Miesięcznik Kościelny*, nr 3, R. 49 (1934), s. 73—74.

¹⁰¹ W wyniku parcelacji mogły natomiast ulec przedawnieniu zaległe świadczenia patronackie w myśl rozporządzenia prezydenta RP z 28 XII 1927 r. o uregulowaniu ciężarów i wierzytelności na przymusowo wykupionych nieruchomościach ziemskich (DzURP nr 3, poz. 22 z 1928 r.) zob. A. Lewicki, *op. cit.*, s. 850 i n.

¹⁰² Na ten temat zob. też AKG, KA, 1 vol. II — Pomarzany; AKG, KA, 1 vol. I — Kruchowo.

nych. Prawo prezenty ograniczało suwerenną władzę Kościoła. Wszystkie te czynniki złożyły się na rosnącą w kręgach kościelnych tendencję do zniesienia prawa patronatu.

Stosunek Kościoła do kwestii zniesienia prawa patronatu został przedstawiony w opinii opracowanej w Kurii poznańskiej w 1925 r.¹⁰³ Jak wynika z jej postanowień, patronaty mogłyby być zniesione w drodze ustawy pod tym warunkiem, że przed jej uchwaleniem rząd zapewniłby Kościołowi zwolnienie patronów od obowiązków i przejęcie tych obowiązków na siebie. Sprawę zniesienia patronatu rządowego w byłym zaborze pruskim, powstałego w wyniku sekularyzacji, należałoby traktować oddzielnie. Rząd stał na stanowisku, że wskutek zaboru dóbr kościelnych przeszło na niego prawo patronatu także co do uprawnień. Kościół natomiast sekularyzacji bez sankcji Stolicy Apostolskiej nie chciał uznać za słuszny tytuł prawny do nabycia prawa patronatu. W związku z tym, iż rząd nie uważał się za następcę prawnego państwa pruskiego, Kościół mógł na podstawie ustawodawstwa kościelnego i art. XXI konkordatu żądać, aby rząd zrzekł się prawa patronatu — przejętego po rządzie pruskim — na rzecz Stolicy Apostolskiej.

W związku z ewentualnym zniesieniem prawa patronatu wyłoniła się kwestia jego abluicji, czyli zwolnienia gruntów patronackich od obciążającego je realnego prawa patronatu. Kościół w praktyce dążył do dobrowolnej abluicji chociażby ona nie odpowiadała całokwicie ciężarom budowlanym. Oczekiwanie bowiem na ustawowe uregulowanie tej kwestii było niebezpieczne dla Kościoła, ponieważ rząd sam zainteresowany tą sprawą mógł usiłować wyciągnąć z ustawy jak najwięcej korzyści dla siebie i patronów.

Dotychczas z dochodów za spłatę ciężarów budowlanych nie tworzone funduszy, które byłyby przeznaczane na pokrywanie kosztów budowy nowych zabudowań kościelnych. W takich przypadkach nie można było żądać od parafii, aby ze składek kościelnych tworzyć fundusz patronacki. W celu uniknięcia takich sytuacji starano się wypracować pewne ogólne zasady abluicji.

Według opinii biegłego, za podstawę obliczenia wartości spłaconego ciężaru budowlanego należało przyjąć formułę Eytelweina, zgodnie z którą wartość ta powinna obejmować koszt budowy i utrzymania istniejących zabudowań kościelnych, powtarzający się w pewnym oznaczonym okresie. Oszacowanie spłaconego ciężaru budowlanego powinno obejmować wartość techniczną budynków, ustalenie okresu zużycia, corocznych kosztów remontów oraz skapitalizowanie sumy potrzebnej na nowe budowy¹⁰⁴. Ekwiwalentem za spłatę ciężarów budowlanych miała być nieruchomości, a jeżeli spłaty dokonano w gotówce to na-

¹⁰³ AAP, KA, 14986 — L. dz. 6547/25, pismo wikariusza generalnego poznańskiego do abpa gnieźnieńsko-poznańskiego z 13 IX 1925 r.

¹⁰⁴ AAP, KA, 15164, L. dz. 7600/33, pismo inż. M. Andrzejewskiego do bp Dymka z 16 VIII 1933 r.

leżało wówczas przeznaczyć ją na zakup nieruchomości z tego względu, aby dochody z ziemi przyniosły środki pieniężne niezbędne na coroczne utrzymywanie zabudowań kościelnych. Ordynariusz mógł jednak ustalić, iż lokata spłat dokonanych w gotówce nastąpi w kurii, która oznaczy sposób lokaty i wysokość oprocentowania. Fundusz patronacki miał się składać z sumy przeznaczanej na coroczne utrzymywanie zabudowań kościelnych, ustalonej na podstawie średniej za ostatnie 30 lat. Funduszem tym miała zarządzać kuria, przyczym jedna parafia nie mogła korzystać z funduszy drugiej. Fundusz patronacki powinien zastępować świadczenia patronackie, stąd można byłoby z niego korzystać tylko w granicach obowiązków patronackich i to za zgodą kurii. Fundusz ten miał dzielić się następująco: fundusz na remonty tworzony z 2/5 rocznych dochodów oraz fundusz na budowę tworzony z 3/5 rocznych dochodów¹⁰⁵.

W 1935 r. w związku z projektem przyspieszenia akcji parcelacyjnej, bp gnieźnieński wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa i Reformy Rolnej z wnioskiem o ustawowe uregulowanie sprawy patronatów obciążających grunty podległe parcelacji, przedstawiając jednocześnie swoje propozycje¹⁰⁶. Kwota za spłacone ciężary patronackie ustalona wspólnie przez patrona, Kurię i Urząd Wojewódzki, powinna być przekazana Kościołowi w gotówce lub w nieruchomości, która stanowiłaby fundusz patronacki nie podlegający reformie rolnej. W przypadku gdyby abluicja była niemożliwa lub niepożądana, należałoby sporządzić wykaz parcelantów z podaniem przyjętego przez nich areалу z wysokością podatku dochodowego z hektara. Ciężary budowlane byłyby rozłożone na każdego parcelanta procentowo w stosunku do wartości przyjętego gruntu.

Podany został również inny wariant rozwiązania tego zagadnienia. Rząd mógłby pobierać od patronów roczny podatek w formie kanonu, ustalony w stosunku do ponoszonych ciężarów budowlanych. Z otrzymanego w ten sposób funduszu budowlanego byłyby pokrywane wydatki związane z remontem i budową nowych zabudowań kościelnych.

Wszystkie przedstawione koncepcje nie wyszły w zasadzie poza sferę teoretycznych rozważań.

Dopiero w 1939 r. na konferencji w dniu 17 stycznia w Kurii poznańskiej, ustalono podstawowe zasady, które miały odtąd regulować w praktyce abluicję¹⁰⁷.

Zgodnie z przyjętymi postanowieniami suma abluowana powinna obejmować

¹⁰⁵ AAP, KA, 15164, L.dz. 6401/33, opinia wiceprezesa Sądu Apelacyjnego, B. Ostrowicza syndyka Kurii katowickiej z 14 IX 1931 r., dołączona w załączniku nr 2 do pisma bp katowickiego do bp poznańskiego z 29 III 1933 r.

¹⁰⁶ AAP, KA, 15164, L.dz. 1523/35, załącznik 4a z 17 IV 1934 r. dołączony do pisma bpa gnieźnieńskiego do bpa poznańskiego z 11 II 1935 r.

¹⁰⁷ AAP, KA, 15164/, L.dz. 449/39.

mować środki na budowę nowych zabudowań i na bieżące remonty, jak również składki na ubezpieczenie budynków od ognia. Sumę abluowaną otrzymywano poprzez 25-krotne pomnożenie środków pieniężnych przeznaczonych na nowe budowle, remonty i ubezpieczenie ogniowe, obliczonych przez dwóch rzeczoznawców¹⁰⁸. Spłata miała nastąpić w nieruchomości określonej przez rzeczoznawców bądź też w gotówce, którą wówczas należało przeznaczyć na zakup nieruchomości. Administracja funduszem patronackim miała należeć do Kurii. Dochód z funduszu należało podzielić na budowę nowych obiektów, remonty oraz składki na ubezpieczenia od ognia. Środki pieniężne przeznaczone na te cele miały być lokowane na oddzielnych kontach bankowych, a korzystanie z nich byłoby możliwe tylko za zgodą Kurii.

Przedstawione zasady nawiązywały w swej treści do wcześniejszych koncepcji likwidacji prawa patronatu. Forma jej przeprowadzenia miała zabezpieczyć Kościół przed przejściem na niego bez odszkodowania kosztów utrzymania zabudowań kościelnych.

Zniesienie prawa patronatu według przyjętych rozwiązań umożliwiłoby z jednej strony odsunięcie osób świeckich od wpływu na obsadę urzędów proboszczowskich, z drugiej zaś stwarzało możliwość przejęcia ciężarów budowlanych na bardzo dogodnych warunkach.

¹⁰⁸ Środki na budowę nowych obiektów miano obliczać według formuły Eytelweina, natomiast na bieżące remonty od 0,5% do 1,5% wartości istniejących budynków.